

I TAK SOBIE ŚWISTA

sł.: Wiktor Krupiński

muz.: Jan Mściwój

Nie masz nad leguna dzielniejszego człeka,
Chociaż kule świszczą, to on nie ucieka,
A chociaż go nawet trafi kulek trzysta,
Maszeruje dalej i tak sobie śwista:

Zimno, mróz na dworze, wiatr śniegiem zacina,
W podartym mundurku idzie chłopaczyna,
Drwi z mrozu i śniegu, bo to legionista,
Maszeruje dalej i tak sobie śwista:

O, moja Marysiu, o, moje kochanie,
Pożycz mu pieniędzy na ślubne ubranie.
Pieniądze mu dała, a on spekulista...
Idzie sobie dalej i tak sobie śwista:

Nie płaczże, dziewczyno, jeszcze się nie topię,
Ożenię się z tobą zaraz po urlopie,
Syna wychowamy, będzie legionista
Niechaj maszeruje i tak sobie śwista:

Urlop już się kończy, dziewczę śni o Janku:
Nie masz, nie masz ciebie, drogi mój kochanku!
Poszedł z kolegami, gdzieś do diabłów trzysta,
Maszeruje dalej i tak sobie śwista.